

Piotr Baran

Szwagrów, 02.12.2019 r.

Szwagrów 122

28-221 Osiek



Sz. P.

Rafał Łysiak

Burmistrz Miasta i Gminy Osiek

Panie Burmistrzu zwracam się z prośbą o wspólne przeanalizowanie zmniejszenia etatów dla Pań sprzątaczek. Ja proponuję jasno i wyraźnie, gdzie zaoszczędzić, aby nie obniżać etatów pracownikom, którzy mają najniższą krajową. Moje propozycje przedstawiają się następująco:

- obniżka płac dla radnych o 20%- niepotrzebna podwyżka na początku kadencji z 500 zł na 600 dla zwykłego radnego, dla przewodniczącego z 1000 zł na 1200 zł, dla wiceprzewodniczącego z 550 zł na 700 zł i dla przewodniczącego stałej komisji z 550 zł na 700 zł. To był zły krok. Kiedy mówiłem kilka sesji temu, że nie potrzebna była ta podwyżka to powiedział Pan, że nas na to stać. Cóż, minęło kilka miesięcy i jednak nas na to nie stać,
- obniżka pensji burmistrza i sekretarza gminy o 20 %- jeżeli burmistrz z sąsiedniej , bogatszej gminy Połaniec mógł „wyżyć” z pensji ok. 7 tys. brutto uchwalonej przez radę, to przypuszczam, że Pan Burmistrz i Pani Sekretarz też są w stanie. I tak jest to ogromna przepaść między tym co miały by zarabiać Panie sprzątaczkki, czyli 2600 brutto,
- obniżka pensji dla kierowników referatów urzędu o 15%- jeżeli każdemu zależy na dobrej kondycji gminy to jest się w stanie poświęcić dla dobra koleżanek sprzątaczek,
- obniżka pensji kierowników jednostek organizacyjnych Miasta i Gminy Osiek o 15 %
- obniżka kosztów utrzymania szkoły w Osieku – wydajemy około 6 145 447,07 zł, czyli kwota ta stanowi połowę ogólnych wydatków na oświatę, zgodnie z danymi przesłanymi na sesję Rady Miejskiej o wydatkach w szkołach za okres od 01.09.2018 r. do 31.08.2019 r.

Już tylko w tych kilku punktach w skali roku oszczędności według moich danych sięgnęłyby ok. 170 tys. brutto rocznie. Posiłkowałem się danymi dostępnymi w Bip Osiek.

Panie Burmistrzu pytał pan na sesji z 29.11.2019 r. nas o konkrety dotyczące znalezienia oszczędności pokrycia podwyżek dla pań sprzątaczek oto w/w konkrety. Teraz Pana pytam o konkrety, jakie oszczędności Pan planuje w innych komórkach gminy, ale tylko konkrety bez ogólników. Komu pan zabierze? Czego Pan nie sfinansuje w danej instytucji żeby zaoszczędzić? W przypadku sprzątaczek sprawa jest prosta, wszystko odbywa się po cichu, bez żadnych konsultacji, tylko szantaż - albo podpis albo bruk. Przecież takie traktowanie jest nieludzkie.

Nie zgadzam się na słowa, które Pan skierował do nas, że Klub Radnych PiS chce zwalniać pracowników. Jeżeli ktoś tu nie umie czytać ze zrozumieniem to na pewno nie my jak to określił Pan Przewodniczący. Do tej pory to właśnie Pan zwalniał pracowników i to w dodatku takich, którzy byli w stanie coś dla naszej gminy zrobić. Na ich miejsce zatrudnił Pan ludzi, którzy nawet wniosku o dotację nie potrafią napisać, a i tak dostają podwyżki. Przykładem jest sytuacja z 26 marca 2019 roku czyli kilka miesięcy temu, kiedy na moje pytanie czy będzie Pan podwyższał pensje pracownikom gminy odpowiedział Pan, że nie, ale za chwilę Pan się poprawił i dodał, że podwyżka będzie możliwa, jak ktoś się zasłuży albo zostaną zwiększone jego obowiązki. Kilka minut przed sesją tegoż dnia podwyższył Pan pensję o 500 zł dla pracownika, który jak na razie nie okazuje żadnych większych osiągnięć w pisaniu wniosków tudzież w jakiegokolwiek innej dodatkowej pracy na rzecz Gminy. Flagowe wnioski nie przeszły, czyli wymiana oświetlenia i remont szatni. Zarzuca Pan radnym z Klubu PiS, że piszemy pisma. Owszem, piszemy je, ale tylko dlatego, że mamy wizję na tą Gminę, aby ludziom żyło się lepiej. I nie są to pomysły oderwane od rzeczywistości.

Mówił Pan na sesji, że dba Pan o finanse Gminy i jest Pan „naprawiaczem” sytuacji jak to Pan określa po poprzedniku. Ale lekką ręką wydaje Pan ponad milion złotych na dokończenie budowy OSP Suchowola. Ja, podobnie zresztą jak każdy, uważam, że ten budynek powinien być dokończony i bardzo dobrze, że udało się to zrobić, jednakże pytam dlaczego nawet nie spróbował Pan pozyskać jakiegokolwiek dotacji, która chociażby w minimalnym stopniu odciążałaby Gminę? Pana sąsiedzi wójtowie i burmistrzowie dostawali na tego typu inwestycje dotacje z zewnątrz. Pan z nieznanymi przyczyn tego nie zrobił i co najgorsze nawet nie próbował Pan znaleźć tych pieniędzy w Urzędzie Marszałkowskim czy Urzędzie Wojewódzkim. Co wtedy robił pracownik odpowiedzialny za pozyskiwanie środków? Dlaczego nie spróbował złożyć takiego wniosku? Czy właśnie za to został nagrodzony dodatkową premią?

Niektórzy radni i softysi śmieją się z naszych kroków. Jako radni pierwszej kadencji możemy popełniać błędy, ale wieloletni radni pozwolili na zadłużenie gminy przez poprzedniego burmistrza i na brak dotacji dla OSP Suchowola. Dlaczego wtedy żaden z nich nie protestował? Dlaczego nie zadawali pytań tylko bezmyślnie przytakiwali na każdą propozycję? Czy wtedy też było tak śmiesznie, jak pieniądze uciekały z Gminy? Teraz głośno

propagują hasło oszczędności i naprawiania Gminy zapominając o tym, że sami są współodpowiedzialni za tą sytuację.

Obniżenie etatów nie stanowi dla Pan problemu, ponieważ zaśłania się Pan stwierdzeniem, że to wszystko z racji nieprzemyślanych decyzji Rządu i że nie stać nas na takie podwyżki. Według mnie ta podwyżka jest zasadna, ponieważ z obecnej najniższej krajowej, emerytura jaką otrzymujemy wynosi około 1200 złotych. Kwota ta jest takim minimum socjalnym, za które taka osoba ma „wyżyć”. Każda podwyżka minimalnej płacy to dla takich ludzi duża szansa na powiększenie tej swojej emerytury. Z kolei redukcja etatu do wymiaru $\frac{3}{4}$ zabiera tym ludziom nadzieję na większą emeryturę i co ważne jest najgorszym możliwym rozwiązaniem, jakie mógł Pan zrobić przed nadchodzącymi świętami.

Z wyrazami szacunku

Bogdan Kuku